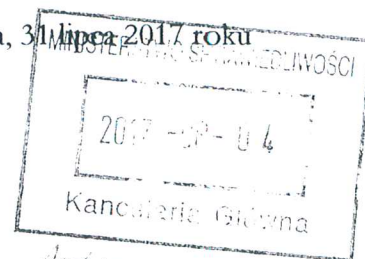


Warszawa, 31 lipca 2017 roku



Minister Sprawiedliwości

Al. Ujazdowskie 11

00-950 Warszawa

PETYCJA

Na podstawie art. 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach¹ składałam w interesie publicznym oraz własnym petycję, wnosząc o dodanie w § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych² ustępu 4:

Kompetencje Prezesa, o których mowa w ust. 1-3, przysługują również Ministrowi Sprawiedliwości.

UZASADNIENIE

Celem proponowanej zmiany jest umożliwienie Ministrowi Sprawiedliwości zwalniania biegłych sądowych z funkcji. Obecnie kompetencje te przysługują wyłącznie prezesom sądów okręgowym. Minister Sprawiedliwości jest organem odwoławczym w tych sprawach, ale nie może wszczynać postępowań. Nie pozwala to odpowiednio reagować na niegodne postępowanie biegłych.

Z takim przypadkiem miałem do czynienia w swojej sprawie rozwodowej. Osoba wpisana na listę biegłych sądowych sporządziła na rzecz powódki, jako „psycholog sądowy i rodzinny, seksuolog” pozasądową opinię seksuologiczną. Stwierdziła, że jestem homoseksualistą (co nie jest prawdą), a mój domniemany partner mógł molestować moją córkę. Opinia opiera się na nagraniu dostarczonym przez matkę oraz informacjach od matki. Tak zeznał autor opinii, którego przesłuchałem w charakterze świadka. Ani dziecko, ani ja, czy rzekomy partner nie byliśmy badani. Nie toczyło się nigdy żadne postępowanie w przedmiocie molestowania. Opinia została złożona w Sądzie, w okręgu którego biegły pełni funkcję (był znany Sądowi).

Jak trafnie dostrzegł adw. Jacek Dubois³: "Dziś sądy w trakcie sporów małżeńskich zasypywane są sprawami o molestowanie seksualne dzieci. Zarzut jest tak dyskredytujący, że pomówiony stoi z góry na straconej pozycji. (...) Wielokrotnie matki, chcąc wykorzystać wspólnego potomka do prowadzonej wojny ze swoim partnerem, próbowały zaszczepić w umyśle dziecka fałszywe

¹ Dz.U. z 2017 r. poz. 1123 ze zm.

² Dz.U. nr 15, poz. 133.

³ J. Dubois, Koktajl z paragrafów, Edukacja Prawnicza C.H. Beck, Warszawa 2011, str. 35.

wspomnienia. Najczęstsza metoda to wielokrotne opowiadanie wymyślonych zdarzeń, aż dziecko uzna je za rzeczywiste. Inna – to zadawanie sugerujących pytań i nagrywanie odpowiedzi dziecka jako spontanicznej opowieści."

Jeszcze gorsza jest sytuacja pomówionego przez osobę wpisaną na listę biegłych w drodze opinii sporządzonej na podstawie nagrania i informacji od matki. Złożyłem do Prezesa Sądu Okręgowego wniosek o wszczęcie postępowania w celu zwolnienia biegłego z funkcji. Wskazywałem na rażąco nierzetelność opinii. Powołałem się na przepisy i orzecznictwo sądów dotyczące rękojmi należytego wykonywania obowiązków biegłego. Osoba biegłego sądowego nie może przecież nasuwać jakichkolwiek podejrzeń, co do stronniczości, nierzetelności czy braku obiektywizmu. Nie może również być dotknięta żadną skazą, która podważyłaby zaufanie do niej. Biegły sądowy jest traktowany jako organ pomocniczy sądu.

Po kilku miesiącach oczekiwania otrzymałem odpowiedź, która spowodowała złożenie tej petycji. Prezes Sądu Okręgowego wskazał na prawo biegłych do wykonywania prywatnych opinii. Stwierdził, że to do sądu orzekającego (na rzecz którego ta osoba wykonuje opinie w innych sprawach) należy ocena, czy taka opinia będzie dowodem. W rezultacie nie znalazł podstaw, by uznać, że biegły nie daje rękojmi należytego wykonywania obowiązków.

Możliwość wykonywania przez biegłych opinii prywatnych w okręgu sądu, w którym biegły pełni funkcję, budzi wątpliwości. Jednak ważniejsza jest kwestia realnej kontroli zachowania biegłego pod kątem rękojmi należytego wykonywania przez niego obowiązków. Biegły, korzystając z autorytetu związanego z funkcją, może wyrządzić stronie postępowania ogromną krzywdę, zwłaszcza gdy działa odpłatnie na zlecenie drugiej strony. Zaniechania prezesów sądów okręgowych nakazują stworzenie wentyla bezpieczeństwa. Potrzebna jest więc zmiana prawa, a nie incydentalne działanie.

Proponowany przepis pozwoli Ministrowi Sprawiedliwości wszczynać postępowania administracyjne w przedmiocie zwolnienia biegłego z funkcji. W takiej sytuacji stronie będzie przysługiwał zamiast odwołania wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy. Poza tym zmiana będzie neutralna. Natomiast będzie korzystna z perspektywy ochrony praw osób pokrzywdzonych działaniami biegłych, w tym pozasądowymi opiniami seksuologicznymi.

Z przytoczonych powodów wnoszę jak na wstępie.

Nie wyrażam zgody na ujawnienie na stronie internetowej moich danych osobowych.